

Sygn. akt II AKa 172/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2021 roku

Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Anna Kalbarczyk (spr.)

Sędziowie: SA Marzanna A. Piekarska–Drażek

SO (del) Paweł Dobosz

Protokolant: Adriana Hyjek

przy udziale prokuratora Gabrieli Marczyńskiej–Tomali oraz oskarżycielki posiłkowej A. G. (1)

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2021 roku

sprawy K. R., ur. (...) w W., syna G. i D.

oskarżonego o czyn z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 158 § 3 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 stycznia 2020 roku, sygn. akt XII K 215/18

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną karę pozbawienia wolności łagodzi do 5 (pięciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy;*
- 2. utrzymuje w mocy wyrok w pozostałym zakresie;*
- 3. zasądza od oskarżonego K. R. na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. G. (1) kwotę 2.460 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;*
- 4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 zł tytułem opłaty oraz pozostałe koszty za postępowanie odwoławcze.*

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	<i>II AKa 172/20</i>
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	

1. CZĘŚĆ WSTĘPNA	

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

**Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 stycznia 2020 roku,
sygn. akt XII K 215/18, wydany w sprawie K. R..**

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego
oskarżyciel posiłkowy
oskarżyciel prywatny
obrońca
oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego
inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść	# w całości	
# na niekorzyść		
# w części	#	co do winy
#	co do kary	

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	<i>uchylenie</i>	#	<i>zmiana</i>
---	------------------	---	---------------

3. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego

4. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
	Apelacja obrońcy oskarżonego # <i>adw. J. W.</i>	
Lp.	Zarzut	
I.	pkt I, II, III # naruszenia art. 7 k.p.k. pkt IV # naruszenia art. 167 k.p.k., art. 201 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. i w konsekwencji dokonania błędnych ustaleń faktycznych # punkt V.	# <i>zasadny</i> # <i>częściowo zasadny</i> # <i>niezasadny</i>
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za <i>zasadny</i> , <i>częściowo zasadny</i> albo <i>niezasadny</i>		
1. Wbrew zarzutom apelacji, sąd pierwszej instancji ocenił wszystkie dowody w sposób swobodny, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego i w następnie tak dokonanej oceny prawidłowo ustalił stan faktyczny. Argumentacja sądu,		

jako rzeczowa i logiczna, zasługuje co do zasady na aprobatę.

2. Faktem jest, że z punktu widzenia rekonstrukcji zdarzeń, które miały miejsce w dniu 27 stycznia 2018 roku w miejscowości B. w godzinach wieczornych, ale także zamiaru z jakim działał oskarżony, najistotniejszymi dowodami są jego wyjaśnienia, zeznania świadka M. A. i zapis monitoringu z kamery sklepu (...). Kolejnym ważkim dowodem jest dokumentacja lekarska i opinia biegłej S. T., przeprowadzającej sądowo – lekarskie oględziny i sekcję zwłok Z. K.. Pierwsze wyjaśnienia i pierwsze zeznania świadka M. A. są najistotniejsze dla czynienia prawdziwych ustaleń faktycznych, gdyż na późniejszą relację nakładają się różne czynniki, niepamięć, pretensje rodziny, dopuszczalne procesowe kalkulacje oskarżonego mające na celu zminimalizowanie odpowiedzialności.

3. Istotne znaczenie dla odtworzenia przebiegu zdarzeń mają także zeznania O. Y., ekspedientki w sklepie spożywczym oraz świadka T. B., właściciela znajdującej się obok pizzerii, który wezwał karetkę pogotowia i (...), jego partnerki.

4. Uboczne znaczenie, gdyż osoby te nie były świadkami zdarzeń, mają zeznania A. G. (2), partnerki pokrzywdzonego i P. K., syna pokrzywdzonego.

5. Ocena materiału dowodowego jako całości, wzajemne powiązanie kluczowych dowodów bezwzględnie prowadzi do wniosku, że oskarżony K. R. nie działał w obronie koniecznej, za wyjątkiem odparcia początkowego ataku pokrzywdzonego Z. K..

6. Faktem jest, że na samym początku zajścia pokrzywdzony złapał oskarżonego na kurtkę na wysokości klatki piersiowej i popchnął go kilka kroków w tył, a oskarżony w sposób szybki i zdecydowany odparł ten atak poprzez zastosowanie chwytu na rękę pokrzywdzonego i przewrócenie go na ziemię. I tylko w tej części zdarzenia oskarżony się bronił, działając w warunkach obrony koniecznej. Zdarzenie to jednak nie zakończyło się w tym momencie, a dalszy jego przebieg nie wskazuje, by oskarżony podejmował działania obronne

7. Przepis art. 25 § 1 k.k. stanowi, że nie popełnia przestępstwa, kto w obronie koniecznej odpiera bezpośredni, bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem. Tym samym podjęte działania muszą mieć charakter obronny. To, czy takie faktycznie są, jest analizowane w oparciu o całokształt okoliczności, podejmowanych czynności, sposobu zachowania uczestników. W sytuacji, gdy całe zdarzenie trwa jakiś czas, ocena, czy ktoś działa w obronie koniecznej nie może być oparta na prostym stwierdzeniu kto, komu zadał pierwszy cios. Taka ocena byłaby bowiem uproszona, nie oparta na całokształcie materiału dowodowego, tym samym dowolna.

8. O ile nagranie monitoringu nie zawiera fonii tylko wizję, o tyle w zakresie oceny prawnokarnej działań podejmowanych przez K. R., nie pozostawia żadnych wątpliwości.

9. Od samego początku oskarżony kontrolował przebieg zdarzenia, był nastawiony konfrontacyjnie, miał przewagę fizyczną, o czym świadczą jego ruchy, sposób poruszania

13. Od tego momentu zdarzenia oskarżony przejął kontrolę nad jego przebiegiem i nie podejmował działań obronnych. Po pierwsze wskazuje na to jego gest stopujący skierowany w stronę M. A., który nawet nie próbował podjąć interwencji. Po drugie oskarżony stał, czekał aż pokrzywdzony podniesie się z ziemi, rozpiął kurtkę i oczekiwał na jego ruch.

14. Gdy Z. K. podniósł się z ziemi i wolno podchodził do niego oskarżony z wyrzutu kopnął pokrzywdzonego w brzuch, po czym ten ponownie upadł.

15. Już wówczas Z. K. nie stanowił dla K. R. żadnego zagrożenia. Sposób poruszania się pokrzywdzonego, chwiejność, a także niezborność jego ruchów w konfrontacji z przygotowaną do ataku wyprostowaną sylwetką oskarżonego, szybkością jego ciosów nie pozostawia pola wątpliwości, że od tego czasu działanie K. R. nie miało charakteru obronnego.

16. Nie sposób uznać za wiarygodną wersję oskarżonego prezentowaną

od października 2018 roku „...on był w amoku, agresor. On cały czas mnie atakował, ja się oddalałem i mówiłem M., żeby go zabrał.” (k. 203) „Pan Z. wstał, zaczął mnie ponownie atakować, podchodzić do mnie. Ponownie pana Z. delikatnie odepchnąłem stopą w okolicach brzucha. Pan Z. wstał ponownie, ale sam się już przewrócił, kilkakrotnie w tej sytuacji pan Z. sam się przewracał. Tutaj pan Z. wstał, ponownie zaczął mnie atakować, był bardzo agresywny, pod wpływem alkoholu. Uniósł ręce do góry zacisnął pięści i szedł w moją stronę ponownie mnie atakując.” (k. 285).

17. Nagranie dokumentuje ponadto, że spożycie alkoholu przez pokrzywdzonego mogło mieć wpływ na jego zachowanie, ale nie w kierunku agresywnym. Nie jest zasadna argumentacja obrońcy oskarżonego, w tym konkretnym przypadku, że pokrzywdzony, jako pijany napastnik stanowił zagrożenie, które trudno oszacować. Stwierdzenie to jako ogólne spostrzeżenie może być słuszne, aczkolwiek w tej sprawie nagranie monitoringu wskazuje w sposób bezwzględny, że spożycie alkoholu przez pokrzywdzonego o ile miało, to mogło mieć na niego wpływ spowalniający, dodatkowo w kierunku braku koordynacji ruchów. Tym samym nie sposób przyjąć, w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, że w trakcie dwóch minut zdarzenia rozgrywającego się poza okiem kamery – od 19:35:33 do 19:37:35 – w pokrzywdzonego wstąpiła taka siła, że mógł on w jakikolwiek sposób zagrozić K. R..

18. Materiał dowodowy nie wskazuje, by sąd miał ograniczone możliwości precyzyjnego odtworzenia

zdarzenia, gdy oskarżony z pokrzywdzonym nie byli widoczni na nagraniu z monitoringu. To, co się dalej działo można bowiem odtworzyć na podstawie zeznań M. A. i pierwszych wyjaśnień oskarżonego. Nie można jedynie tego zobaczyć. Każdy dowód w postępowaniu karnym podlega swobodnej ocenie, nie ma dowodów lepszych, czy gorszych.

19. Świadek M. A. zeznał „...a następnie przenieśli się obok sklepu i tam dalej się bili. Widziałem jak K. bił rękoma Z. oraz jak go kopał. Ja chciałem ich rozdzielić, ale Z. powiedział, żebym się nie wtrącał. W pewnym momencie upadli na siatkę, po czym wstali i dalej się bili. W pewnym momencie widziałem jak K. kopnął stopą Z. w głowę, po czym ten upadając uderzył głową w kostkę brukową.” (k. 4v)

20. Charakter rzekomego ataku, stopień zagrożenia ze strony Z. K., zbieżnie z zeznaniami świadka, opisywał oskarżony, w trakcie pierwszych wyjaśnień „Ten mężczyzna cały czas nie dawał mi spokoju. Nie uderzał mnie tylko szarpał. Ja uderzałem tego mężczyznę rękoma. Szarpałem się z nim przy płocie przy sklepie. W pewnym momencie wpadliśmy w trakcie szamotaniny na siatkę ogrodzenia. Ja uderzałem tego mężczyznę w twarz i w brzuch. Na początku ja go tylko przewróciłem broniąc się przed jego atakiem. Nie miałem zamiaru go bić. Przy tym ogrodzeniu ja go tylko trzymałem, żeby się uspokoił. Na końcu ja kopnąłem tego mężczyznę w szczękę. My wtedy staliśmy obaj. Po tym kopnięciu on upadł, ale nie widziałem by w coś uderzył” (k. 23).

21. W tej konkretnej sytuacji bez znaczenia dla oceny zeznań świadka M. A. ma fakt spożywania przez niego alkoholu. Ocena możliwości postrzegania i zapamiętywania przeprowadzana jest w oparciu o bezpośrednie przesłuchanie na rozprawie, a także na podstawie protokołów jego przesłuchań z postępowania przygotowawczego, w korelacji z innymi dowodami. Samo spożywanie alkoholu, wbrew twierdzeniom obrońcy, nie może z góry wpływać na ocenę zeznań świadka w kierunku „z ogromną ostrożnością”. Znaczenie poboczne ma to, że rodzina świadka miała pretensje o nieudzielenie pomocy Z. K., który był jego „przyszywanym” wujkiem. Gdyby było to kluczowe dla świadka, jego zeznania mogłyby przybrać inną treść, po to by umniejszyć swoją bierność w trakcie zdarzenia. A tak się nie stało. Świadek M. A. nie podjął początkowo żadnych działań mogących pomóc pokrzywdzonemu, co zeznał, stał z rękoma w kieszeni i się przyglądał. Nastąpiło to dopiero po jego upadku.

22. Reasumując sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił przebieg zdarzenia. Nie naruszył zasad logiki oraz doświadczenia życiowego i we właściwy sposób ocenił materiał dowodowy w tym zakresie. Prawidłowo skonstatował, że pokrzywdzony nie zagrażał oskarżonemu, który miał przewagę fizyczną, kontrolował przebieg wydarzeń.

23. Bezspornym jest, że osoba broniąca się ma prawo używać wszelkich dostępnych środków, by odeprzeć atak, nie musi ratować się ucieczką. Kluczowym jest jednak ustalenie, czy osoba odpiera bezpośredni, bezprawny zamach.

W przypadku rozpoznawanego zdarzenia owa bezpośredniość zamachu nie nastąpiła, gdyż atak nie był kontynuowany i nie zagrażał osobie napadniętej. Po pierwszym oswobodzeniu się oskarżonego został bowiem przerwany. Nie można nazwać atakiem przemieszczanie się chwiejnym krokiem pokrzywdzonego w kierunku oskarżonego, który po pierwsze miał wcześniej możliwość oceny sprawności Z. K., po drugie który gestem ręki daje znać świadkowi M. A., by się nie wtrącał, po trzecie rozpina kurtkę i czeka na pokrzywdzonego. Warunkiem sine qua non ustalenia działania w obronie koniecznej jest działanie w zamiarze odparcia zamachu, to jest świadomości istnienia bezpośredniego i bezprawnego zamachu oraz zamiaru obrony zaatakowanego dobra. Materiał dowodowy na takie działanie oskarżonego w drugiej części zdarzenia nie wskazuje.

24. Przechodząc do kwestii oceny, który cios i które obrażenie było przyczyną zgonu pokrzywdzonego w pierwszej kolejności należy podkreślić, że opinia biegłej S. T. jest jasna, pełna i nie zawiera sprzeczności, tym samym prawidłowo stała się podstawą czynionych ustaleń faktycznych.

25. Rację ma jednakże obrońca oskarżonego zarzucając sądowi pierwszej instancji dowolność ustalenia (w uzasadnieniu), że upadek pokrzywdzonego obok betonowego słupa (pierwsza część zdarzenia) wyrządził mu poważne obrażenia. Żaden dowód nie wskazuje bowiem na taką okoliczność. W tym zakresie ustalenia dokonane przez sąd w uzasadnieniu orzeczenia są wadliwe.

Niemniej jednak nie wpływa to na prawidłowość rozstrzygnięcia o winie oskarżonego.

26. Jak wynika z protokołu sporządzonego przez biegłą S. T. oględziny i sekcja zwłok wykazały różnorodnej obrazienia, to jest zasinienie powiek oka lewego, niewielkie otarcia naskórka okolicy ust i nosa, gojące się podbiegnięcia krwawe w tkance podskórnej głowy w okolicy potylicznej i skroniowo-ciemieniowej prawej, szczelinę złamania w obrębie główki kości potylicznej prawej przechodzącą na podstawę czaszki, niewielki wiotkoskrzepli krwiak podtwardówkowy, ukrwotoczony ognisko stłuczenia w obrębie prawej półkuli mózgu oraz płatów czołowego i skroniowego lewego, ognisko krwotoczne w zwojach podstawy po stronie lewej, obrzęk mózgu, obecność krwi w układzie komorowym w mózgu, wybroczyny krwawe pnia mózgu. Ponadto niewielkie zasinienie kończyn górnych i dolnych.

27. Biegła w opinii pisemnej stwierdziła, że mając na uwadze dane z dokumentacji medycznej, obraz sekcji zwłok oraz okoliczności zdarzenia, przyczyną śmierci Z. K. były następstwa doznanego urazu głowy w postaci złamania kości czaszki, krwawienia śródczaszkowego i stłuczenia mózgu z następowym obrzękiem mózgu, prowadzące do nieodwracalnego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Obrażenia głowy, jakich doznał Z. K. były następstwem tępych urazów godzących w różne okolicy głowy. Obrażenia te mogły powstać w okolicznościach podawanych przez świadka zdarzenia, to jest M. A..

28. U pokrzywdzonego stwierdzono różnorodnej natury obrażenia, powstałe w wyniku różnych urazów polegających na uderzaniu rękami i nogami w głowę i tułów pokrzywdzonego. Przy czym kluczową okolicznością jest bezwzględnie ustalenie przyczyny jego zgonu, to znaczy które obrażenie spowodowało krwawienie śródczaszkowe i stłuczenie mózgu z następnym jego obrzękiem, prowadzące do nieodwracalnego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego.

29. W tym zakresie istotna jest także ustna opinia biegłej złożona na rozprawie, która zaopiniowała, że stwierdzone ślady urazów w okolicy lewego oczodołu, w okolicy nosa i ust, na bocznej prawej powierzchni głowy godziły z siłą najwyżej średnią. Natomiast uraz w obrębie tylnej powierzchni głowy godził z siłą znaczną, na co wskazuje złamanie kości czaszki znajdującej się w tej okolicy. Ten uraz czaszki był następstwem działania tępego narzędzia godzącego ze znaczną siłą. Ponadto biegła dodała, że uraz tylnej części czaszki to jest dość typowa okolica i sam charakter obrażeń jest dość typowy dla upadku i uderzenia głową o twarde podłoże (k. 289-289v).

30. Analiza protokołu oględzin i sekcji zwłok oraz opinii ustnej nie pozostawia żadnych wątpliwości, że przyczyną śmierci Z. K. były następstwa doznanego urazu głowy w postaci złamania kości czaszki. W obrębie czaszki stwierdzono jedną szczelinę złamania w obrębie główki kości potylicznej prawej przechodzącą na podstawę czaszki. Ten uraz powstał w wyniku upadku i uderzenia głową o twarde podłoże.

31. Taki wniosek wypływa także z relacji M. A. „W pewnym momencie widziałem jak K. kopnął stopą Z. w głowę, po czym ten upadając uderzył w kostkę brukową.” (k. 4v), ale także wyjaśnień oskarżonego „Na końcu ja kopnąłem tego mężczyznę w szczękę. (...) Po tym ostatnim upadku mężczyzna nie podniósł się z ziemi.” (k. 23)

32. Prawidłowe jest zatem ustalenie sądu, że ciosem krytycznym, który doprowadził następnie do śmierci pokrzywdzonego, było kopnięcie w głowę pokrzywdzonego, czyli ten który został zadany, już poza zakresem działania kamery, obok sklepu przy płocie. Wszelkie dywagacje w apelacji, że do pęknięcia kości czaszki mogło dojść wcześniej, niż po ostatnim ciosie oskarżonego, a dopiero narastanie krwawienia śródczaszkowego połączone z nasilającym się obrzękiem mózgu spowodowały, że stan pokrzywdzonego pogarszał się systematycznie noszą cechy dowolności, gdyż nie są poparte jakimkolwiek dowodem. Wszystkie upadki pokrzywdzonego, jakie miały miejsce tego wieczoru a zostały zarejestrowane na nagraniu monitoringu nie były upadkami tylną powierzchnią głowy, co wyklucza że do złamania kości czaszki mogło dojść w pierwszej fazie zdarzenia. Pokrzywdzony upadł najpierw obok słupa twarzą w kierunku ziemi, wprawdzie po pierwszym kopnięciu upadł tyłem, ale bez kontaktu głowy z powierzchnią ziemi. Co do dalszego przebiegu zdarzenia zeznania naocznego świadka M. A. nie wskazują, by pokrzywdzony przed drugim kopnięciem przez oskarżonego

doznał urazu, który mógłby skutkować obrażeniami będącymi przyczyną zgonu. „Widziałem jak K. bił rękoma Z. oraz jak go kopał. Ja chciałem ich rozdzielić, ale Z. powiedział, żebym się nie wtrącał. W pewnym momencie upadli na siatkę, po czym wstali i dalej się bili. W pewnym momencie widziałem jak K. kopnął stopą Z. w głowę, po czym ten upadając uderzył głową w kostkę brukową.” (k. 4v).

33. Uraz w obrębie tylnej powierzchni głowy, jak określiła biegła T., godził ze znaczną siłą. Pozostałe urazy godziły z siłą co najwyżej średnią. Oskarżony stanął pod zarzutem nie przewrócenia pokrzywdzonego w pierwszej fazie zajścia, gdy uwalniał się z jego uścisku, lecz pod zarzutem odnoszącym się do pozostałej części zdarzenia, co prawidłowo wynika z ustaleń sądu pierwszej instancji.

34. Prawidłowe jest również ustalenie sądu działania oskarżonego z zamiarem ewentualnym. Każdy dorosły człowiek ma świadomość, że kopnięcie w głowę osoby, która już wcześniej nie była w stanie utrzymać stabilnej postawy jest dla niego bardzo niebezpieczne. Tym bardziej oskarżony, posiadający wykształcenie wyższe, z zawodu fizjoterapeuta, pracownik ochrony przewidywał możliwość spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu Z. K. i godził się na to. Oskarżony niewątpliwie znał swoje możliwości, a to że zaprezentował je wcześniej (pierwsze kopnięcie w brzuch pokrzywdzonego) spowodowało, że i sąd nie miał żadnych wątpliwości w tym zakresie.

35. Nie pozostawia wątpliwości, że czyn z art. 156 § 3 k.k. jest specyficznym rodzajem przestępstwa. Obejmuje bowiem umyślność działania w zakresie spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci wyszczególnionej w art. 156 § 1 k.k. Natomiast doprowadzenie do śmierci jest skutkiem nieobjętym zamiarem osoby oskarżonej, na którą nawet się nie godzi, jest natomiast następstwem czynu umyślnego.

36. Nie ma racji obrońca wskazując, że z materiału dowodowego musi wynikać, że oskarżony co najmniej godził się na spowodowanie u pokrzywdzonego ciężkich obrażeń ciała i przewidywał wystąpienie w ich następstwie skutku śmiertelnego. Gdyby bowiem udowodniono, że K. R. przewidywał możliwość i godził się na śmierć pokrzywdzonego niewątpliwie odpowiadałby, w zamiarze ewentualnym, za czyn z art. 148 k.k. Różnica pomiędzy zabójstwem a ciężkim uszkodzeniem ciała skutkującym śmiercią leży bowiem w stronie podmiotowej. Bezwątpliwie natomiast ustalono, że oskarżony przewidywał możliwość spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu Z. K. i godził się na nie, o czym była mowa powyżej.

37. Reasumując oskarżony po oswobodzeniu się z uścisku pokrzywdzonego Z. K. nie działał w obronie własnej, ani koniecznej, na co wskazuje przebieg całego zdarzenia. Oskarżony kontrolował jego przebieg, był nastawiony konfrontacyjnie, był osobą znacznie młodszą, sprawniejszą, posiadającą przewagę fizyczną. Pokrzywdzony nie stanowił dla niego zagrożenia. Wcześniej uderzał pokrzywdzonego

<p>rękami i nogami w tułów pokrzywdzonego, a w ostatniej fazie zajścia kopnął Z. K. w szczękę, który w wyniku tego uderzenia upadł uderzając tyłem głowy w kostkę brukową, co spowodowało u niego uraz głowy w postaci złamania kości czaszki, krwawienia śródczaszkowego i stłuczenia mózgu z następowym obrzękiem mózgu, prowadzące do nieodwracalnego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, a była to choroba realnie zagrażająca życiu.</p>		
	Wniosek	
<p>o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
	<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>	
	<p>Niezasadność zarzutów apelacyjnych.</p>	

	<p>Apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej # adv. M. T.</p>	
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	
	<p>rażąco niewspółmiernie łagodna kara</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny lub niezasadny.</p>		

1. Określenie wymiaru kary to proces złożony i ma na niego wpływ szereg okoliczności, ale także duża odpowiedzialność, z jednej strony by czyniła zadość prewencji indywidualnej i generalnej, z drugiej strony czyniła zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Sąd karny uprawniony jest do wymierzania kary wedle swego uznania w granicach przewidzianych przez ustawę, a jej wymiar ustala również w kontekście sumy dolegliwości, jakie poniesie osoba skazana za swój czyn. Zgodnie z treścią art. 53 k.k. sąd wymierza karę bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Decydując o wymiarze kary sąd uwzględnia także rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, motywację i sposób zachowania się sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu. Kara bowiem musi być sprawiedliwa, nie jest formą odwetu za popełniony czyn.

2. Sąd ma świadomość nieodwracalności skutków czynu popełnionego przez oskarżonego, cierpienia bliskich osób Z. K., oraz tego, że nic nie jest w stanie przywrócić mu życia.

3. Niewątpliwie stopień winy oskarżonego i stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu jest znaczny, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, czyli popełnienie

przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, sposób i okoliczności jego popełnienia, motywację oskarżonego.

4. Niemniej jednak nie sposób nie zauważyć, że oskarżony nie działał z zamiarem bezpośrednim, to znaczy nie chciał go popełnić, ale z zamiarem ewentualnym, czyli przewidywał możliwość wyrządzenia choroby realnie zagrażającej życiu i na to się godził. Nie obejmował żadnym zamiarem, nawet nieумыślnym, skutku w postaci śmierci Z. K..

5. Co do okoliczności obciążających podanych przez sąd pierwszej instancji stwierdzić należy, że z uwagi na upływ okresu próby i sześciu miesięcy warunkowe umorzenie postępowania w innej sprawie, obecnie nie może być postrzegane jako okoliczność obciążająca, a tak było potraktowane przez sąd pierwszej instancji.

6. Nie można również zgodzić się z pełnomocnikiem oskarżycielki posiłkowej że jako okoliczność znacznie obciążającą należy uznać fakt nieudzielenia pokrzywdzonemu pomocy przez oskarżonego. Nie było bowiem tak, że K. R. pozostawił pokrzywdzonego bez świadomości podjęcia działań medycznych zaraz po zdarzeniu. Świadkiem całego zdarzenia był bowiem M. A., który jako pierwszy podjął takie działania. Jak wynika z nagrania monitoringu oskarżony przebywał na miejscu zdarzenia jeszcze przez pewien czas, widział jak M. A. wchodzi do sklepu, prosząc, by ekspedienta zadzwoniła po karetkę, po jego wyjściu ze sklepu rozmawia z nim, tłumaczy # jak zeznał świadek stwierdza „sorry M., żałuję, że tak się stało” (k. 4v).

7. Postawa procesowa, w tym zmiana wyjaśnień przez oskarżonego jest realizacją konstytucyjnego prawa do obrony, z którego to prawa nie można wywodzić okoliczności obciążających. Natomiast pierwsza reakcja oskarżonego na skutki swojego czynu nie wskazuje na całkowity brak refleksji z jego strony.

8. Rację ma także sąd pierwszej instancji, co pomija pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, że jako okoliczność korzystną dla oskarżonego należy uznać zachowanie się pokrzywdzonego, który znajdując się w stanie po spożyciu alkoholu pierwszy rozpoczął szarpaninę, a swoim zachowaniem, tak samo jak oskarżony, nie dążył do jej zaprzestania, czym naruszał normy prawidłowego zachowania się.

9. Kara wymierzona przez sąd musi być adekwatna, w tym przypadku ma służyć w szczególności prewencji indywidualnej, czyli zapobieżeniu popełnienia ponownego czynu przez K. R.. Brak jest danych w aktach sprawy, by prewencja ta w przypadku oskarżonego musiała przybrać formę negatywną, mającą na celu długotrwałe wyizolowanie i uniemożliwienie mu popełnienia przestępstwa w czasie pobytu w zakładzie karnym, chroniąc w ten sposób społeczeństwo. Okoliczności sprawy wskazują, że istnieje szansa na to, że w przypadku oskarżonego należy wdrożyć zasady prewencji pozytywnej, a czas 5 lat i 6 miesięcy będzie wystarczający na wdrożenie i utrwalenie skutecznej resocjalizacji.

Wniosek

Zmianę i wymierzenie kary w surowszym wymiarze.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny lub niezasadny.		
Niezasadność zarzutu apelacyjnego.		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
	- brak -	
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
5.1. <u>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</u>		
1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
<u>Zaskarżony wyrok utrzymano w zakresie winy oskarżonego.</u>		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
Niezasadność zarzutów apelacji i trafność rozstrzygnięcia Sądu I instancji.		

<u>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</u>	
	Przedmiot i zakres zmiany
<u>Kara wymierzona oskarżonemu K. R..</u>	

Zwięźle o powodach zmiany.	
Sąd apelacyjny złagodził karę wymierzoną oskarżonemu z uwagi na upływ okresu próby i sześciu miesięcy warunkowego umorzenia postępowania w innej sprawie, co obecnie nie może być obecnie postrzegane jako okoliczność obciążająca, a tak była traktowana przez sąd pierwszej instancji.	

<u>5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</u>	
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
3.	Zasądzono od oskarżonego K. R. na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. G. (1) kwotę 2.460 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym.
6. Koszty Procesu	

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
4.	Zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 zł tytułem opłaty oraz pozostałe koszty za postępowanie odwoławcze.

6. PODPIS	
Anna Kalbarczyk Marzanna A. Piekarska–Drażek Paweł Dobosz	

<u>1.3. Granice zaskarżenia</u>	
Kolejny numer załącznika	1
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego K. R.

Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	w całości	
<u>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</u>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<u>1.4. Wnioski</u>		
#	uchylenie	# zmiana

<u>1.3. Granice zaskarżenia</u>		
Kolejny numer załącznika	2	
Podmiot wnoszący apelację	Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej A. G. (1).	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	co do kary	

<u>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</u>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		

#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<u>1.4. Wnioski</u>		
#	uchylenie	# zmiana